

Wychodzi codziennie o go-
dzinie Smej rano
Przedpłata w miejscu
wynosi:
rocznie . . . 10 złr.
ćwierćrocznie 2 „ 50 c.
miesięcznie — „ 85 „
Ner pojedyn. — „ 3 „
Z przesyłką pocztową:
rocznie . . . 13 złr 60 c.
ćwierćrocznie 3 „ 40 „
miesięcznie . 1 „ 15 „

DZIENNIK LWOWSKI.

„Przyjaciel Domowy“ ja-
ko dodatek rocznie 4 złr. 20c.
Redakcja w rynku Nr. 178.
Wydawnictwo Nr. 503³/₄.
Ekspedycja i biuro inserat
przy placu marjackim Nr.
361, (w sklepie Neumana).
Za ogłoszenia od wiersza
druku (prócz stępla) . 4 c.
Reklamacje nieopieczeto-
wane wolne są od opłaty. —

Niedziela dnia 6. Stycznia. — Trzech Króli (rzym.). — Rożd. Chr. (grec.)

Telegramy „Dziennika lwowskiego“.

Petersburg 5. stycznia. Wyszedł ukaz względem zniesienia dotychczasowej odrębności administracji pocztowej w Królestwie Polskiem. Odtąd urzęda muszą używać rosyjskiego języka i podlegają ministerstwu poczty w Petersburgu.

Królestwo będzie twerzyć 10 gubernii, podzielonych na 85 powiaty.

Berlin 5. Stycznia. Książę Augustenburski wydał odezwę do mieszkańców Szlezewiku i Holsztynu, uwalniając ich ze zawarowaniem praw Augustenburskich, od wszelkich zobowiązań.

Wiadomości polityczne.

„Wiener Abendpost“ z dnia 3. b. m. przyniosła urzędową interpretację patentu cesarskiego względem zwołania nadzwyczajnej rady państwa. Szczupłe ramy naszego dziennika nie pozwalają nam przytoczyć w całości tego artykułu, rzucającego dość jasne światło na dzisiejszą wewnętrzną politykę rządu; ograniczymy się więc na podniesieniu faktu, stanowiącego główne tło tego artykułu, a tym faktem jest szereg i stanowcze zerwanie z dawnym systemem konstytucji centralistycznej, a przyjęcie natomiast zasady uznania praw historycznych i indywidualności krajów, należących do składu monarchji. Zresztą wyłuszcza „Wiener Abendpost“ w tym artykule obszernie powody, które skłoniły Monarchę do odstąpienia od patentów lutowych i od zwołania dawnej szczuplejszej rady państwa, jako niekompetentnej do wyrokowania o losach całej monarchji; tłumaczy rozpisanie nowych wyborów do sejmów krajowych tem, że dawniejsze sejmy, z powodu gaśnięcia ich mandatów, byłyby się wahały brać udział w tak ważnym dziele reorganizacji; powiada, że samo uznanie ze strony Węgier i Kroacji zasady wspólności spraw całej monarchji i wspólnego ich załatwienia, wskazywało rządowi konieczność powołania także zachodniej połowy państwa do prawnopolitycznej akcji, i wyraża w końcu nadzieję, że zgromadzenie to, uznając szczere zamiary cesarza, w interesie prawa i wolności dopomoże mu do spełnienia wielkiego zadania, od którego zawisła pomyślność tak całego państwa, jak i wszystkich ludów jego w szczególności.

„Neues Fremdenblatt“ z dnia wczorajszego podaje wiadomość bardzo ważną ze względu na zbliżające się wybory do nowego sejmiku. Hrabia Belcredi przedłożył Cesarzowi wniosek, ażeby wszystkim za przestępstwa i zbrodnie prasowe skazanym, i przezto wykluczonym od prawa wyboru i wybieralności tak do rad gminnych jak i sejmów krajowych, darowane zostały prawne skutki wyroku.

Podług telegramu z Pesztu z 3. b. m., spodziewano się tam pojutrze, t. j. wczoraj, reskryptu królewskiego w odpowiedzi na adres sejmiku węgierskiego. O treści tego do-

kumentu niewiadomo nie jeszcze, ale można się domyslać, że główną podstawą jego będzie patent cesarski z dnia 2. b. m., który dla Węgier stanowić będzie gwarancję, że uregulowanie ich stosunku do monarchji nie będzie zależeć od samowolnego orzeczenia rządu, lecz rozstrzygnięte zostanie spólną uchwałą wszystkich ludów monarchji.

Także w drodze półurzędowej donoszą, że temi dniami będzie wydany reskrypt królewski do sejmiku węgierskiego, który w odpowiedzi na ostatni adres uwiadomi sejm o zwołaniu nadzwyczajnej rady państwa dla zasięgnięcia jej opinji w sprawie konstytucyjnej, i wyrazi oraz życzenie, ażeby komisja sześćdziesięciu siedmiu przyspieszyła swoje prace.

W tej samej sprawie piszą dziennikowi „Pesti Naplo“ z Wiednia, że jeżeli tylko elaborat komisji sześćdziesięciu siedmiu nie będzie wprost przeciwny reskryptowi listopadowemu, zezwoli rząd na utworzenie samostannego ministerstwa węgierskiego, a nadzwyczajnej radzie państwa przedłożone będą zformułowane propozycje, odpowiednie głównym punktom elaboratu piętnastu.

Z Warszawy donoszą, że równocześnie z dymisją kniazia Czerkawskiego nastąpiły także zmiany w personalu dyrekcji spraw wewnętrznych w Warszawie. Oficerowie urlopowani, którzy są zajęci przy komisjach włościańskich, otrzymali rozkaz albo wstąpić nazad do pułków, albo wystąpić z wojska, jeśli terażniejsze swoje posady uważają za korzystniejsze. W skutek tego kilku oficerów przeszło już na etat urzędników z rangą radców honorowych.

Co do pruskiego projektu ustawy dla północno-niemieckiego związku donosi „Nordd. Allg. Ztg.“, że stosunek głosów w tym związku będzie taki sam, jaki był postanowiony dla pełnego zgromadzenia dawnego Bundestagu. Powtóre donosi ten dziennik, że rata, mająca się opłacać za jednego żołnierza armji północno-niemieckiego związku, będzie wynosić 225 talarów, a nakoniec, że projekt pruski proponuje wprowadzić wykluczenie urzędników od wybieralności do przyszłego parlamentu niemieckiego, ale że ta zasada niebędzie jeszcze zastosowaną do pierwszego parlamentu, który ma się zebrać na podstawie ustawy wyborczej rzeszy z r. 1849.

Jak się dowiaduje paryżka „Epoque“ z Hiszpanji, znajduje się na samych wyspach Filipińskich do 2500 deportowanych, należących do najlepszych klas społeczeństwa. Egzekucje w Hiszpanji stały się tak częstymi, że w przeciągu trzech dni rozstrzelano 550 osób. W tym względzie może rząd hiszpański zaprawdę ubiegać się o lepsze z caratem moskiewskim.

Sprawa wschodnia nabiera z każdym dniem coraz większego znaczenia, i dziś można już prawie z pewnością utrzymywać, że wszelkie usiłowania mocarstw ku jej odroczeniu, okazały się płonnymi, w obec potęgi wypadków; i nie też dziwnego, że tak dziennikarstwo jak i rządy europejskie zaczynają śledzić te wypadki z coraz większą uwagą. Tak sądzą półurzędowe organa pruskie, że jeżeli wszystko niemyli, zaczynają sprawy wschodnie przybierać bardzo wielkie rozmiary, a „Memor. diplom.“ dowiadyuje się z Wiednia, że p. Beust w obec agitacji na wschodzie proponuje mocarstwom, które podpisały traktat paryżki z r. 1856, mianowicie: Anglii, Austrii, Francji, Prusom, Rosji i Włochom, ażeby dla zapobieżenia możliwym wypadkom porozumiały się spólnie, iż żadne z tych mocarstw niezechce działać osobno dla wyzyskania zawiłań wschodnich na swoją wyłączną korzyść. Ze taka propozycja mogła wyjść z gabinetu austriackiego, to dałoby się jeszcze uwierzyć; ale żeby miały przyjąć ją mocarstwa, z których każde prawie ma swój odrębny interes na wschodzie, o tem można słusznie powątpiewać.

To pewna jednak, że kwestja orientalna jest już od dawna drzewiem układow pomiędzy gabinetami Anglii, Francji i Austrii, a półurzędowa „Francuzka korespondencja“ powiada, że dotychczasowy rezultat tych układów ma być następujący: Nie ma być uczynionym żaden jednostronny krok u Porty, ażeby także żadne inne mocarstwo nie miało pretekstu do jednostronnej interwencji. Natomiast mają być ze wszystkimi mocarstwami, które podpisały traktat paryżki, zawiązane układy względem spólnego działania i to bez naruszenia zasad traktatu z roku 1856 co do terytorjalnych jego postanowień. Jedną tylko kwestją względem wyspy Krety ma być pozostawiona do rozstrzygnięcia dalszym wypadkom.

Na wyspie Kandji zaszły ostatnimi czasy nowe walki, w których Turcy, podług telegramów stambulskich mieli odnieść stanowcze zwycięstwo. Mianowicie powiada telegram z Konstantynopola z dnia 3. b. m., że pod Phonią, gdzie walczyło do 6000 ochotników greckich i włoskich, ponieśli powstańcy wielką klęskę, skutkiem której miały poddać się Turkom dystrykt Kissamos i Selinos. Przeciwnie zaś utrzymuje depesza telegraficzna z Aten z dnia 29. grudnia, że powstańcy kandjocy koncentrują się w prowincji Selinos, i że prawie wszyscy Sfakjoci podnieśli oręż przeciw Turkom.

Zgodnie z wczorajszymi wiadomościami z Serbji, donoszą dziś z Belgradu, że do 800 oficerów, którzy w ostatnim czasie uczęszczali na kurs naukowy z rozkazu księcia, odeszli już do swoich korpusów, rozłożonych w kraju. Druga serja oficerów, w liczbie do 600 uczęszcza teraz na kurs. W Kragujewacu

wylano niedawno 90 dział, a inne są w robocie. Z zagranicy nadechodzi ciągle amunicja. Bośniński i bułgarski komitet powstańczy wyprowadził do tych krajów 30.000 karabinów.

Kolej żelazna tarnopolsko-brodzka.

Jeżeli zły system rządowy w każdym kierunku niekorzystnie oddziaływa na stan kraju i powodzenie jego mieszkańców, to w żadnym nie pozostawia on tak wielce szkodliwych skutków, jak w dziedzinie bytu materialnego. Nie należy się przeto dziwić, że kraj w tak opłakany znajduje się położeniu, jeżeli się zastanowimy, iż niemogło to być inaczej za czasów panowania systemu, który wcale żadnej niezadawał sobie pracy, aby w pomoc przyjść zachwianemu dobrobytowi krajów, a przez ciągle wzrastające pomnożenie podatków i wygórowany fiskalizm, najbardziej przyczynił się do ostatecznego upadku i zubożenia naszego.

Obeenie przeto, gdy już wszyscy są tego niezachwianego przeświadczenia, że bez materialnych środków niemogą narody postępować na drodze pomyślności, i że obok dążności politycznych wielką wagę przyznaje trzeba pracy, dążącej ku polepszeniu dobrobytu, ku wspieraniu gospodarstwa krajowego i wszelkich gałęzi produkcji krajowej, zmiana systemu pozwala nam się spodziewać, że rząd i w tym kierunku niebędzie się powodować tendencjami centralistów, lecz uwzględni słuszne domaganie się krajów koronnych.

W naszym kraju, obok spraw szkolnych, na przeważną zasługują uwagę środki komunikacyjne, które tak korzystnie oddziaływują na przewóz i wywóz produktów surowych, w które obfitujemy. Gdy zaś nadmieniamy o potrzebie rozszerzenia sieci komunikacyjnych, szczególnie zwrócić musimy się ku uzupełnieniu kolei żelaznych.

Owoż do dziś dnia przerzynają dwie istniejące linje kolejowe zachodnią i podgóorską wschodnią część kraju, podczas gdy najżyźniejsze okolice, szpichlerz dawnej Polski, Podole i północno-wschodnia część zupełnie ogołocone są z tego, w teraźniejszych czasach niezbędnego, środka komunikacyjnego.

Ważność kolei tarnopolskiej i z ewentualną odnogą do Brodów od dawna jest już uznaną w kraju; dla tego też od wielu lat datują się starania rozlicznych towarzystw o uzyskanie koncesji na tą kolej. Przeważna część tych towarzystw wychodziła ze zasad czysto przedsiębiorczych, mając tylko wzgląd na korzyści gründerów, którym zwykle przy uzyskaniu koncesji najznaczniejsze przypadają korzyści. Przed dwoma laty stały się dwa towarzystwa o koncesję a o ile nam wiadomo, otrzymało nawet jedno z nich pozwolenie na przedwstępne prace około tej linii.

W najnowszych czasach, gdy wymienione towarzystwo, na którego czele stał ks. Sapieha, rzekło się koncesji, wystąpiły na widownię zabiegów o koncesję, zarówno dwa towarzystwa, z których jedno, kierując

się dobrze zrozumianym interesem założycieli, niepominęło też korzyści krajowych.

Towarzystwo, o którym wspominamy, żądało, aby i gmina miasta Lwowa chciała udział wzięść w budowie kolei z prawami założycieli, w którym razie rząd niezawodnie udzieliłby koncesję temuż Towarzystwu.

Wiedząc, jak znakomita korzyść spłynęłaby na kraj w razie budowy kolei tarnopolskiej, gdyby podobne towarzystwo, do którego składu należałaby i gmina, było przedsiębiorcą, gdyż natenczas nie protegowanoby cudzoziemców, jak to się działo przy budowie kolei Karola Ludwika i czerniowieckiej; mogliśmy mniemać, że gmina odciągać się nie będzie z przystąpieniem do przedsiębiorstwa kolei tarnopolskiej. Nie spodziewaliśmy się tego, ponieważ wedle zdania naszego, gmina wcale nie nieryzykuje, a w wypadku powodzenia tylko korzyść osiągnąćby mogła. Nie mogliśmy przeto przewidzieć, by projekt ten znalazł taki opór, jaki mu przeciwstawiają liczni członkowie rady miejskiej, od których decyzji zależy przystąpienie gminy do towarzystwa kolejowego.

Mniemamy, że należy sumiennie i wszechstronnie obeznać się z tą sprawą, która dla kraju i miasta, dla zarobkowania i dobrobytu ludności jest takiej doniosłości. Nie występujemy przeciw zbytnej przezorności, która obawia się fundusze gminne ulokować w przemysłowym przedsiębiorstwie — aczkolwiek strata jest prawie niepodobną — lecz zdaje nam się, że się niektórzy nie kierują się tylko dobrem kraju i miasta, lecz względami ubocznymi i fałszywym zapatrywaniem.

Sprawa budowy kolei tarnopolsko-brodzkiej, powtarzamy to jeszcze raz, jest arcyważną, a Rada miejska nie powinna jej tak lekce pominąć; rząd bowiem przychyliłby się niezawodnie do koncesji dla tego towarzystwa, do którego przystąpi gmina miasta Lwowa.

Popieramy zaś z tego powodu przeważnie rzeczony towarzystwo, ponieważ ono, przybierając do swego grona jako jeneralnego sekretarza jednego z najzdolniejszych i najzaścieniejszych naszych rodaków, daje nam najpewniejszą rękojmię, iż nie odda budowy i zarządu kolei w ręce obcych spekulantów.

Korespondencje.

Z nad Świcy dnia 3. Stycznia 1867.

(A. K.) Przy rozpoczynającym się nowym Roku pozdrowienie! Szczęść Boże waszej uczciwej pracy około dobra naszej biednej krainy.

W niniejszej korespondencji pragnę poruszyć bolesną stronę naszego kraju, chcę pomówić o klęskach pożarowych.

Coraz częstsze pożary w naszym kraju, coraz częstsze zbrodnie, popełniane morderstwa nawet w łonie rodzin, coraz częstsze kradzieże, napady na dwory i rabunki, ba nawet wykryta szajka rabusiów pod kierunkiem Neczpurowicza — dowodzą, że rozstrój w społeczeństwie, demoralizacja, potęgują się do takich rozmiarów, że, jeżeli temu władza energicznie

nie zapobieże — czeka nieochybna ruina, tego z natury szczerze uposażonego, a przez niedołężne i nieprzyjazne organa władzy, do największej nędzy moralnej i materialnej, doprowadzonego kraju. — Bo pytam, co pomogą piękne słowa, obietnice, jakich mamy bez miary, jeżeli niema sumiennego i energicznego wykonania tych pięknych frazesów i obietnic? — Cóż nam po pisanych, chociażby najmądrzejszych i liberalnych ustawach, jeżeli za nimi nie idą czyny; — a gdzie są te czyny, te owoce mądrych, liberalnych, nowych ustanowień? Powiadają niektórzy pocziwi optimiści: „cierpliwości! wszystko z czasem będzie — nie od razu Kraków zbudowano, — przyjdą i czyny, będziemy mieli i owoce tych nowożytnych instytucji“. — Cierpliwości nam w niedoli naszej pewno nie brak, nauczyliśmy się jej, będąc ludźmi, tumanieni lat przeszło 18, i jakież to mamy owoce tych obietnic i zmian nastąpić mających w kraju? Czy mamy autonomję? czy żywioł narodowy w szkole i urzędzie jest zaprowadzony? czy mamy choć jedną wzorową szkołę ludową? czy powstaje choćby jedna jaka instytucja mająca być materialny kraj na względzie? czy jest bank rolniczy, tyle potrzebny w kraju zubożałym, gdzie jedynym źródłem, jedynym bogactwem kraju jest rola i produkcja z niej płynąca? Lecz takich kwestji byłoby bez liku, gdyby tu było miejsce po temu. — Jest to ogólny pogląd rzeczy; — gdybyśmy zajrzeć chcieli w szczegóły klęsk i nie-szczęść, niedostatku i nędzy, w jakiej nasz kraj jest pogrążony — zaiste byłby to przestraszający obraz!

Zastanowmy się dalej nad stosunkiem dworu, gminy i księdza miejscowego. — Czy jest choćby cień jakiej harmonji, zaufania, przychylności względem siebie? bynajmniej — wszystko jest względem siebie wrogie, nieufne, nie życzliwe — jakież mogą być owoce ich pożycia między sobą? Oto niezgoda, i w każdym czynie jawna lub ukryta złośliwość. — Jest to wierny, choć może za słaby jeszcze obraz naszego społeczeństwa, mianowicie na wsi — patrzę bezstronnym okiem na wszystko i na wszystkich, i nie mogę dopatrzeć się dobra.

Na te wszystkie nasze rany społeczne, jedynym środkiem byłaby sumienna, energiczna, życzliwa krajowi władza — ale gdzie jej szukać, i kiedy jej się doczekamy?

Póki nie będzie dobrych szkół ludowych, harmonji między dworem, gminą i księdzem — póki się nie połączą dwór z gminą w jedno ciało — i zgodnie i ufnie nie będą pracować dla wzajemnego dobra, a władze rządowe ich we wszystkim wspierać, ochraniać i zagrzewać do dobrego — dopóty nie wyjdziemy z tej niedoli, w jakiej obecnie pogrążeni jesteśmy.

Nowiny z kraju i zagranicy.

— Z przykrością przychodzi nam zapisać, że wielu z tutejszych rzemieślników i przemysłowców, którzy pracą swoją i materiałem konkurowali do budowy kolei czerniowieckiej, użala się na niesłowność i niesolidarność zarządu tej kolei, reprezentowanego po największej części przez cudzoziemców. Opowiadano nam, że niektórzy z tych konkurentów od kilku miesięcy już dopominają się napróżno wypłacenia swojej należitości, ponosząc przeto nie-małą stratę, czasu i pieniędzy z powodu częstego dojeżdżania do dworca. Jednego z nich miano nawet wysyłać po jego należitość aż do Czerniowic, z tą jednakże powrocił również z próżnemi rękoma. Czytaliśmy wprawdzie panegiriki na to, że dyrekcja kolei czerniowieckiej nastęrcza zarobek miejscowym konkurentom, ale niestety przekonujemy się teraz, że to próżna chluba tylko, która rzeczonym konku-

rentom zamiast korzyści, straty tylko przynosi. Rzetelność i solidarność jest głównym warunkiem każdego przedsiębiorstwa, a tem bardziej takiego, które występuje jako korporacja, reprezentująca interes całego kraju.

— Z obrad rady miejskiej w Krakowie dowiadujemy się o wydaniu Rosji jednego z powracających ze Sybiru, który był oraz zbiciem wojskowym. Radny Hanicki interpelował w tej sprawie przewodniczącego i otrzymał w odpowiedzi wyjaśnienie, iż wszystko stało się według istniejących przepisów. (!) Dnia bowiem 21go grudnia, opowiadał p. wiceprezes: przyprowadzono szupasem z Chrzanowa do Krakowa dwóch szupaśników z wytkniętą marszurą, dokąd tychże odstawić należy. W szupasach nie było wyrażonem co to za indywidua; nocowali więc w areszcie magistratualnym, a nazajutrz odesłani zostali do miejsca marszurą wskazanego i tamże oddani do rąk władz moskiewskich. Na tem samym posiedzeniu odczytano wniosek wiceburmistrza p. Helcla, opatrzone podpisami 22 radnych, o udzielenie honorowego obywatelstwa miasta Krakowa dla JE. hr. Agenora Gołuchowskiego. Wniosek ten bez dyskusji przemieniła Rada w uchwałę.

— W dzień Nowego roku, podczas pożaru młyna parowego w Krakowie, zginął djurnista Radecki, spadłszy z dachu sąsiedniego domu, którego ratowaniem kierował.

— Znane są u nas doraźne sądy ludowe po wsiach. W skutek podobnego zajścia odbyła się też w tych dniach ostateczna rozprawa w sądzie tutejszym. Fakt obwiniony był następujący: Pewnej nocy września 1865 r. przytrzymano w Dmytrowicach w pow. Winnickim, złodzieja, w chwili, gdy przebiwszy ścianę w karczmie, wyciągał przez ten otwór rozmaite przedmioty. Związano go pomimo oporu i zbity kijami, tak, że zaraz potem powieszony do Winnik dla stawienia przed sądem, umarł w drodze. Sprawcami byli włóścianin Żyła i szynkarz Simmelmann. Sąd skazał Żyłę na 4 lata ciężkiego więzienia a Simmelmanna na 2 lata.

— Z Tarnopola donoszą nam, iż tam szerzy się bardzo gwałtowny tyfus. Dr. Schuster padł już ofiarą tej choroby, a fizyk obwodowy Dr. Schulbaum znajduje się w niebezpieczeństwie, podczas gdy Dra. Atlasa zamordowano w nocy z d. 1. na 2. stycznia. Sprawca morderstwa niewiadomy.

— Okropny wypadek miał miejsce d. 23. grudnia w Orowie, w powiecie Drohobyckim, gdzie spalił się dom szynkarza, przyczem właściciel tego domu z żoną i czworgiem dzieci poniósł śmierć w płomieniach. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

— Z Sambora donoszą nam o pociesznej służbistości pewnego tamtejszego asesora gminy, który zoczywszy w magistraturze magistratu karabelę, należącą do osoby sprawującej uprządkowanie aktów, tak się jej widokiem przeląkł, iż zabrał takową i jako niebezpieczne corpus delicti zaniósł do urzędu powiatowego. Wertator aktów, nieznalazszy swojej karabeli, i niewiedząc nic o jej konfiskacie przez szanownego asesora, zaniósł z swojej strony do pomienionego urzędu skargę o skradzenie tejże. Ciekawi jesteśmy, jak c. k. urząd w tej zawiłej sprawie postąpi.

— Kołomyi przyniósł Nowy rok dziwną niespodziankę. Pomiędzy miastem a dworcem kolei postawiono nową rogatkę, na której za przyjazd z miasta do dworca i na powrót płaci się 24 centy. Korespondent nasz uskarżając się z powodu tej uciążliwej innowacji, czyni dowcipną uwagę, iż Kołomyja tak jest obecnie zamkniętą rogatkami, iż tylko droga na cmentarz pozostaje jeszcze wolną od opłaty.

— Wydział milicji obywatelskiej miasta Pragi, odbył w zeszłym tygodniu kilka posiedzeń, na których uchwalono zaprowadzenie komendy w języku narodowym, t. j. czeskim.

— W dniu Nowego roku było u dworu pruskiego wielkie przyjęcie, na którym król, następca tronu, odczytał mowę do króla, ofiarując mu w imieniu armji szablę honorową i złoty wieniec w 60letnią rocznicę jego wstąpienia do wojska. Mowy miane przy tej sposobności, tudzież przy uczcie u stołu królewskiego, były jak zawsze pełne frazesów o chwale Prus i wojska pruskiego.

— Familja carobójcy Karakazowa prosiła cesarza o zmianę swego nazwiska. Car nadał jej nazwisko Władymirów.

— Fotografia sprawia nam co chwila nowe niespodzianki. Po owych „czarodziejskich“ fotografiach, które za polaniem wodą, występują na powierzchni papieru, a których przedaź w Moskwie została zakazana, przychodzą teraz w modę „czarodziejskie“ cygarniczki, na których po niejakiem czasie wydobywa dym cygara, niewidzialną pierwotnie fotografię. Cygarniczki te są bardzo elegancko wyrobione z papieru machée i kosztują sztuka 10 centów. Ciekawa rzecz czy rząd moskiewski nie wyda wojny i temu niewinnemu dziecięciu mody?

— W jaki sposób prześladowane bywają pod różnemi rządami dzienniki polskie, jako najwaleńsza dzwignia ducha narodowego, tego najlepszy obraz daje „Nadwiślanin“, wydawany w Chełmnie. Procesów regularnie przeprowadzonych miał „Nadwiślanin“ 46. Kar zawyrokowanych, częścią zapłaconych, częścią odsiedzianych, częścią przez amnestję umorzonych, było z kosztami 2110 tal. Odsiedzieli nadto więzienie redaktorowie: Józef Gólkowski 2 tygodnie, Ignacy Danielewski rok w Wistouljściu fortecy, razem z nim korespondent p. Walenty Stefański 2 lata; p. Jan Dyament 2 lata cuchthauzu, z czego część mu łaska królewska ujęła, przeciw siedział on już poprzednio w indagacji, a potem jako chory w Charité dłużej niż rok. Wzięty w r. 1862 w styczniu, wyszedł w lipcu czy sierpniu 1864 na wolność. Siedział w cuchthausie brandenburgskim. P. Józef Gólkowski był skazany na lat 3 i kilka tygodni wedle pierwszej instancji, druga złągodziła wyrok na rok i kilka miesięcy więzienia, powracając przez pierwszą instancję odebrane prawa obywatelskie. Sędziwy wiek i choroba p. Gólkowskiego spowodowały zamianę więzienia na karę pieniężną tal. 500.

Sprostowanie. „Dziennik lwowski“ z dnia 4. stycznia t. 67 Nr. 3. umieścił w rubryce. „Nowiny z kraju i zagranicy“ doniesienie o wypadku, który gdyby się był zdarzył rzeczywiście — mógłby zaniepokoić publiczność tutejszą, dla czego też zbadano go gruntownie, i celem zaspokojenia publiczności prostuje się go w następujący sposób.

Dnia wczorajszego około wieczora przybył do mieszkania Pani W. w hotelu krakowskim wysłużony żołnierz Englert, i zastawszy tamże pannę W. prosił ją o wsparcie pieniężne, podawszy jej swe papiery do przejrzenia. Na oświadczenie panny W. iż jej matki nie ma w domu, a ona nie mając pieniędzy, wesprzeć go nie może, Englert, oddalił się z pokoju mrucząc coś niezrozumiałego.

Po odejściu Englerta panna W. zadzwoniła na kelnera i zaleciła mu, aby na przyszłość ludziom podobnym po hotelu włóczyć się nie pozwalano, po czem kelner znalazłszy Englerta za drzwiami przedpokoju innego mieszkania, przytrzymał go — i odprowadził za zebranie do Dyrekcji Policji.

Z c. k. Dyrekcji policji.

Lwów dnia 4. stycznia 1867.

Gospodarstwo i przemysł.

— Między Czortkowem a Skalą, zaprowadzoną została temi dniami jazda szybkowozem. W połowie drogi po między temi miejscowościami, urządzono w Dawidkowcach stację pocztową.

— Na mocy rozporządzenia ministerjalnego, wynagrodzenie ze skarbu za obiad dla żołnierza i podoficera dawany w przechodzie na kwaterze, wynosić ma w b. r. w Galicji zachodniej 8 kr.

— Prawie wszystkie większe państwa europejskie zaprowadziły monopol tytoniu, z którego skarby państw znaczne ciągną dochody. Największa opłata od tytoniu jest w Anglii. Za funt cygar sprowadzonych do Anglii, opłaca się 5 szylingów (2½ złr.); od funta tytoniu liściowego opłata ta wynosi 3 szylingi, co od cetnara wypada około 150 złr. W monarchji austriackiej dochód z monopolu tytoniowego wynosił w r. 1865 56.306.907 złr., z czego jako czysty dochód wypada 25 milionów złr.

— Ceny zboża,

	pszen.	żyto	jęczm.	hrecz.	owies	kartofle
w Pradze	6.70	4.75	3.60	—	1.80	1.65
w Stryju	4.50	3.00	2.20	2.30	1.10	1.20
w Bursztynie	4.35	2.70	2.15	2.50	0.85	1.00

— (Nadestane.) Według obiegających wieści, zdarzają się w wielu okolicach kraju naszego wypadki zarazy bydła, a rolnik jeszcze dotychczas zagrożony jest w głównej części swojego dobytku. Środki za radę, jakich użyć należy do powstrzymania lub przytłumienia zarazy, powszechnie są znane; wobec jednak tak groźnego niebezpieczeństwa, powinien każdy dobro gospodarz zwracać osobliwszą uwagę na stan zdrowia zwierząt domowych i starać się utrzymywać ich organa w należytej czynności. Najskuteczniejszym środkiem do dopięcia tego celu, okazał się c. k. koncesjonowany proszek korneuburski, którego zbawienne działanie wieloletniem doświadczeniem jak najświetniej stwierdzonem zostało. Proszek ten dawany dziennie w ilości 2—3 ½ łutów na sztukę rogaczyny, wzmacnia czynność organów trawienia, zapobiega nienaturalnemu i szkodliwemu dla zdrowia nagromadzeniu się strawio-cząstek paszy, i wspiera skutecznie siłę oporu przeciw wpływom zaraźliwym.

Miejsca, w których dostać można c. k. ukoncesjonowany proszek korneuburski, są przytoczone w ogłoszeniu na odwrotnej stronie.

Część urzędowa.

Rozporządzenie cesarskie z dnia 28. grudnia 1866, względem zmiany ustawy o uzupełnieniu armji z dnia 29. września 1858 ważne dla całej monarchji. z wyjątkiem Pogranicza wojskowego.

(Dokończenie.)

8) Ustanowiony w §. 13. lit. aa) warunek (orzekający że wolnym jest od wojska ten, którego jedyny brat lub reszta braci służy w wojsku) ogranicza się na obowiązek służenia w linji i w pierwszej rezerwie. Przyznane w tym §. do 4 uwolnienie (żonaci po wyjściu z klasy drugiej, których żony lub dzieci żyją) odnosi się odtąd tylko do tych, którzy przekroczyli trzecią klasę wieku.

9) Przyznane w §§. 18 do 21 uwolnienie (urzędnicy publiczni, profesorowie nauczyciele, doktorowie, studenci na uniwersytetach, gimnazjach, akademjach górniczych z dobrmi świadectwami, rigorozanci, właściciele odziedziczonych niepodzielnych gruntów chłopskich, sami na nich gospodarujący, jedynacy lub jedyni wnukowie posiadaczy gruntów włościańskich itd.) od obowiązku służenia w armji, ustają. Stały urlop w stosunkach normalnych winni jednak otrzymać:

a) urzędnicy państwa włącznie z praktykantami konceptowymi zaprzysięgłymi, askutantami i zaprzysięgłymi elewami władz rządowych.

b) Urzędnicy cesarskich dóbr prywatnych, familijnych i awitykalno-funduszowych, funduszów publicznych, reprezentacji krajowych i powiatowych, muncypjów i gmin tych, którym poruczono administrację

Przewodnik miejscowy.

polityczną, jeżeli posady służbowe tych urzędników pod a i b wymienionych wymagają studjów polityczno-prawnych.

c) Profesorowie i nauczyciele zakładów naukowych lub posiadających prawo nazywania się publicznymi, wliczając w to szkoły ludowe, jeżeli mają nadane sobie przez władze szkolne stałe posady.

d) Doktorowie graduowani na uniwersytetach i fakultetach austriackich, tudzież dyplomowani adwokaci i publiczni notariusze.

e) studenci zwykli i publiczni na wyższych gimnazjach, w wyższych szkołach realnych albo w zakładach na równych z nimi lub wyższymi stojących stanowisku, jeżeli się wykażą świadectwami szkolnymi o nienagannym zachowaniu moralnym i jeżeli z przedmiotów głównych mają eminencje, dalej doktoranci i kandydaci stanu nauczycielskiego w gimnazjach i szkołach realnych.

f) właściciele większych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, jeżeli ich obecność do dalszego prowadzenia interesu jest potrzebną.

g) właściciele odziedziczonych gospodarstw wiejskich, jeżeli w nich stale mieszkają, sami gospodarstwem zajmują się i jeżeli dochód z tego gruntu do samoistnego utrzymania rodziny z 5 osób wystarcza, nieprzenosząc dochód ten czterokrotnie wzięty.

Tacy stale urlopowani będą w czasie pierwszych trzech lat swej służby na pięć tygodni co roku celem wykształcenia wojskowego, a zresztą tylko w razie niebezpieczeństwa wojny, powoływani.

10) Stale urlopowani jak i ludzie należący do rezerwy stoją aż do powołania ich pod chorągwie tak pod względem spraw cywilnych jak i karnych, o ile niedopuszczają się zbrodni wojskowej lub takiegoż przestępstwa, pod zwykłą jurysdykcją cywilną.

Także w razie jeżeli przekroczyli trzecią klasę wieku, nie stoi ich żenieniu się — jednak pod zastrzeżeniem wypełnienia obowiązków względem armji — na przeszkodzie ich związek z armją.

11) Uwolnienie za pomocą złożenia taksy, nie jest dozwolone.

Kto wypełnił już swój obowiązek w wojsku, może jednak jako zastępca wstąpić do wojska za swojego brata, albo jeżeli ten już służy w wojsku, wypełnić dalsze tegoż względem armji obowiązki.

12) §. 31, a §. 33 (o powoływaniu popisowych przez władze obwodowe) w myśl punktu 3. zmieniony

13) Odstawienie następców według §. 34 jak i stawianie uzupełnień według §. 43, odpada.

14) Uwolnienie z wojska przed ukończonym czasem służby, przysłuży także służącemu w drugiej rezerwie, jeżeli jedyny brat takiego rezerwisty do wojska został wzięty, i jeżeli od tego rezerwisty zawisł jest utrzymanie rodziców, dziadów i rodzeństwa.

15) Wyjątki dozwolone co do uzupełnień armji dla Tyrolu, miasta Trjestu i okręgu, jak i dla okręgu kottarskiego i wybrzeża Raguzy, pozostają nadal w całej mocy.

16) Ostatecznemu uregulowaniu stosunków uzupełniania armji, zastrzega się także ustanowienie i prawne przeprowadzenie zasady względem postawienia siły zbrojnej państwa przez urządzenie powszechnego popołitego ruszenia dla obrony kraju, któreby się opierały o drugą rezerwę, na odpowiedniej stosunkom czasowym wysokości.

Wykonanie tego rozporządzenia, które od dnia jego ogłoszenia wejść ma w życie, porucza się odnośnym władzom centralnym i upoważnia się je poczynić odpowiednie zarządzenia, celem jego przeprowadzenia i zastąpienia dotychczasowych nowymi postanowieniami

Wiedeń dnia 28. grudnia 1866.

Franciszek Józef.

Korespondencja administracji.

P. Franciszkowi P. poczta Cieżkowice, dopłata na całoroczną prenumeratę wynosi 6 zlr. 60 c.

Kurs lwowski,

z dnia 5. stycznia.

	Dają	Żądają
	zlr. kr.	zlr. kr.
Dukat holenderski	6 11	6 19
Dukat cesarski	6 17	6 23
Półimperjał rosyjski	10 55	10 90
Rubel srebrny rosyjski	1 94	2 —
Rubel papierowy rosyjski	1 74	1 77
Talar pruski	1 93	1 96
Galic. listy zastaw. w. a.	72 70	73 70
Galic. listy zastaw. m. k.	76 34	77 09
Galic. obligacje idemniz.	65 50	66 25
Pożyczka narodowa	66 85	67 0
Akcje kolei żelaz. galic. bez kupon.	2 8 75	220 75
" " czerniowieckiej	179 25	181 50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. stycznia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	58	—
5% Pożyczka narodowa	68	—
Losy pożyczki z roku 1860	83	30
Akcje banku wiedeńskiego	725	—
" kredytowego	155	30
Londyn. 10 funtów szterlingów	131	—
Srebro	130	—
Dukat pojedynczy	6	20

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4 stycznia.

Hotel europejski: PP. Czajkowski H. z Bóbrki.
Cielecki F. z Słobudki. Kriegshaber A. z Sapożyn.
Hotel Langa: Drandler J. c. k. major z Brzeżan.
Eberhardt J. c. ros. konsul Brodów.

Hotel angielski: Br. Romaszkan J. z Horodenki.
Czajkowski M. z Bortnik. Melbachowski A. z Olexinie.
Osmólski W. z Góry. Rott F. z Malinówki. Torosiewicz M. z Połtwy.

TEATR POLSKI.

Jutro dnia 7. stycznia 1867

po raz drugi:

RÓWNY WOJEWODZIE.

Obraz dramatyczny z XVIII. wieku w 5. aktach
przez J. I. Kraszewskiego.

O S O B Y:

Książę Bronisław, przezwany Bronisławem, P. Szymański.
Hrabina Eliza, jego kuzynka, Pni Linkowska.
wdówka Pni Królikowski.
Jan Kordysz, obożny, Pni Nowakowski.
Anna Kordyszanka, jego córka P. Nowakowski.
Stopka, rezydenci księcia P. Linkowski.
Polaniec, rezydenci księcia P. Wilkoszewski.
Generał Kościuszko P. Wojnowski.
Książę Józef Poniatowski P. Zamojski.
Skrobek, jenerałny plenipotent P. Baranowski.
księcia P. Galasiewicz.
Adaś Sierociński, przyjaciel księcia P. Dębicki.
Robczyński, szlachta P. Dębicki.
Popczyński, szlachta P. Dębicki.
Wojkowi, szlachta, lud, mieszczanie, goście balowi.
Rzecz dzieje się około 1784 roku.

Ogłoszenia.

Najskuteczniejszym i jedynie pewnym środkiem przeciw zarazie i chorobom
bydlęcym jest:



PROSZEK KORNEUBURGSKI

dla koni, bydła rogatego i owiec.

Przeciw zarazie na bydło jako środek zaradczy poleca się jak najmocniej

dozwolony w cesarstwie Austriackim, w królestwie Pruskiem i w królestwie Saskiem; wyszczególniony medalem Londyńskim r. 1862, Hamburgskim, Paryżkim, Mnichowskim i Wiedeńskim, używamy w masztarniach JM królowej angielskiej, JM króla pruskiego, jak to dowodzą przez dotyczące urzędu masztalerskie przesłane wyrabiającemu ten proszek chlubne uznania; używany z najlepszym skutkiem jest więc skutecznym:

U koni: w wypadkach gruźli i wrzodów, kolek, braku ochoty do jadła, a szczególnie do utrzymania koni przy pełnem ciele i rzeźkości.

U bydła rogatego: przy podrobie krwi i odymaniu się u krów, przy wydzielaniu małej ilości lub złego mleka, (które się po użyciu tego proszku niespodziewanie lepszemu staje, przy cierpieniach płucowych, podczas cielienia się jest użycie tego proszku bardzo korzystnym; — również słabowite cielęta przez używanie tego proszku znacznie się polepszają).

U owiec: przeciw słabościom wątroby, gniliźnie, przy wszystkich cierpieniach żołądka pochodzących z tegoż nieczynności.

Ten prawdziwy proszek Korneuburski utrzymują we Lwowie: **Konstanty Iskierski**, apteka **Piotra Mikolascha**, apteka **A. Berlinera** i apteka **Zyg. Rukera** (dawniej Tomanka); w Borszczowie **M. Niemczewski**; w Bocni **Faliszewski**; w Bielsku **J. A. Hanok**, w Bóhrce **C. Czarnik**, w Buczaczu **Kodreński** i **Kerzel**, w Mielenie **Satkowski**, w Przemyśle **Fr. Gajdeczka** i syn., w Drohobyczu **L. Leczowski**, w Uściemimie **St. Dołkowski**, w Brodach **W. Dekert**, w Brzeżanach **Margules**, w Rzeszowie **Szajter** i spółka, w Radziechowie **A. Jaskiewicz**, w Tarnopolu **Latinik S. J. Seliner** i **A. Morawetz**, w Żółkwi **Krzyżanowski**, w Sanoku **J. Jaklitsch**, **E. w Stanisławowie S. Stecher**, w Smolnie **F. Wimmer**, w Czerniowcach **J. Sohnürch**.

Powszechne użycie proszku Korneuburskiego spowodowało niektórych przemysłowców do naśladowania takowego; ponieważ jednak podrobienie to składa się z różnych okrawków roślinnych, które zupełnie są bezskuteczne, przeto uprasza się p. gospodarzy wiejskich, aby przy zakupie proszku Korneuburskiego najbardziej na to zważali, że tylko te pakiety są nie podrobione, które na okładce umieszczone mają medale z wystawy londyńskiej, paryżkiej, mnichowskiej i wiedeńskiej, jakoteż firmę apteki obwodowej w Korneuburgu wraz z pieczęcią, na co się tem większą zwraca uwagę, o ile fałszerze starają się przez podrobienie oznak tych oszukać publiczność.